

26.04.2007

wydarzenia

ECHO MIASTA

▶ MOJE TRÓJMIASTO

Byliśmy pierwsi

O tym jak Gdańsk zamierza poradzić sobie z organizacją Euro 2012

rozmawiamy z prezydentem miasta Pawłem Adamowiczem



pozostało dni

1864



Ilona Truszyńska

ilona.truszynska@echomiasta.pl

Wynik piękny. 8:4 na rzecz Polski przeciwko Włochom.

▶ **Jakie wymierne korzyści dla miasta przyniesie Euro 2012?**

– Bardzo wiele dla całej metropolii, od tworzenia nowych miejsc pracy poprzez promocję Gdańska i całego regionu w Europie. Na pewno

przyspieszenie budowy autostrady A1 oraz modernizację połączenia kolejowego Gdynia – Warszawa. Gdańsk na pewno będzie nie do poznania, to będzie skok cywilizacyjny.

▶ **Powiedział pan, że Gdańsk jest liderem wśród miast organizatorów Euro 2012, nie boi się pan, że dlatego panu będzie się bardziej patrzeć na ręce niż pozostałym?**

– Nie mam nic do ukrycia, niech patrzą. Wszyscy musimy utrzymać dobre tempo. Na pewno będziemy się wymieniali doświadczeniami, podpiszemy swego rodzaju sojusz między miastami. Mamy sporo doświadczenia jako prezydenci, udało nam się skompletować dobre zespoły

**44 tys. widzów
pomieści
stadion
Batlic Arena**

powstanie więcej hoteli niż planowano, bo hotelarze wiedzą, że dzięki Euro 2012 tempo wzrostu liczby turystów

▶ **Panie prezydencie, co pan dzisiaj zrobił dla Euro 2012?**

PAWEŁ ADAMOWICZ: – Bardzo dużo. Wydałem polecenia, aby przedstawiono mi zaktualizowany harmonogram prac związanych z budową stadionu. Przed chwilą rozmawiałem na temat Euro 2012 z bardzo ważnym ministrem, trzecią osobą w rządzie, ale nazwiska na razie nie mogę podać. Cały dzień jeszcze przede mną.

► **Jakie były pana starania o Euro 2012 wcześniej, zanim dowiedzieliśmy się, że wspólnie z Ukrainą będziemy gospodarzami?**

– Gdańsk jest liderem w przygotowaniu Euro 2012. Jako pierwsi złożyliśmy wniosek do PZPN z deklaracją chęci organizowania tej imprezy. W sierpniu ubiegłego roku podpisaliśmy stosowne porozumienie z gdańskim oddziałem Polskiego Związku Działkowców dotyczące likwidacji ogródków w Gdańsku Letnicy. Przed 18 kwietnia deklarowałem, że Gdańsk budowałby stadion niezależnie od decyzji w Cardiff. Oczywiście pozytywna decyzja powoduje, że stadion na przełomie lat 2010 – 2011 powinien być gotowy do kontroli UEFA.

► **Co poczuł pan po ogłoszeniu decyzji w Cardiff?**

– To była wielka radość, coś nie do opisania. To tak jak wygranie szóstki w totolotka, bo rzeczywiście nikt w całej Europie nie dawał nam szansy. Oczywiście, zrobiliśmy wszystko co do nas należało, byliśmy zdeterminowani, ale nikt z nas nie znał ostatecznego efektu naszych działań.

...będzie większe niż w Cardiff. Powstanie nowoczesny stadion piłkarski, rozbudowane zostanie lotnisko, dokończymy inwestycje drogowe. I wreszcie Euro 2012 wymusi na ministrach i rządzie

wspólnie podolamy. Oczywiście liczymy na wsparcie mieszkańców Gdańska, kolegów z Gdyni, Sopotu, Pruszcza Gdańskiego i innych miast województwa pomorskiego. ■



PAWEŁ ADAMOWICZ,
prezydent Gdańska,
jest pewien, że Euro
2012 przyniesie
miastu wiele korzyści